

Repatriacja Niemców z wojew. olsztyńskiego

W dniu 24 kwietnia po dłuższej przerwie zimowej odszedł z Olsztyna pierwszy transport Niemców za Odrę. Transport liczył 1.500 osób.

Drugi transport repatriantów z Anglii

Na redę gdańskiego portu wpłynął w dniu 25.4. statek „Medina Victory”. przwożąc transport wojskowych repatriantów z Anglii.

3-ci i 9-ty Maja dniami normalnych zajęć Uroczyste akademie w niedzielę

W związku z uchwałą KC ZZ wywołującą wszystkich robotników i pracowników w imię pilnych i doniosłych interesów państwowych do pracy w dniu 3 i 9 maja, Prezydium Rady Ministrów komunikuje, że urzędy państwowe i samorządowe oraz zakłady pracy będą w tych dniach czynne jak w normalnych dniach pracy.

Natomiasz uroczyste akademie związane z rocznicą Konstytucji 3-go Maja odbędą się w niedzielę 4 maja, zaś obchody związane z rocznicą zwycięstwa 9 maja odbędą się w niedzielę 11 maja br.

W szkołach i na wyższych uczelniach obchody 3 maja odbędą się tego samego dnia, tj. 3 maja.

130 tys. hektarów zaorano już na Dolnym Śląsku

Do dnia 20 bm. zaorano na Dolnym Śląsku ponad 131 tysięcy ha oraz zasie no 87 tys. ha. Jest to 25 proc. przewidzianego planu.

Celem przyspieszenia tegorocznej wiosennej akcji siewnej dnia traktorami od bywa się na dwie zmiany.

Na specjalne podziękowanie zasługują pracownicy osadników i robotników rolnych, którzy pracują po 16 godzin dziennie.

Pogróżki pana Loebego

BERLIN, 26.4. (PAP). — Na kongresie niemieckiej partii socjal - demokratycznej w Berlinie, b. prezydent Reichstagu, Paul Loebę usiłował bronić swego stroniactwa przed oskarżeniami, jakiego padły ze strony Polski.

Oznajmił on, że wysuwany w stosunku do tej partii zarzut: nacjonalizm jest niesłuszny, gdyż „obrony słusznego ewindykacji narodowych nie należy mieszać z szowinizmem”. Następnie Paul Loebę posunął się do przejrzyście

Otwarcie Ogólnopolskiego Konkursu Artystycznych Zespołów Świetlic Związkowych

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w sali „Wedla” eliminacje I Ogólnopolskiego Konkursu Artystycznych Zespołów Świetlic Związkowych.

Eliminacje rozpoczął — jako pierwszy — zespół recytacyjny P. Z. Przemysłu Lniarskiego z Krosna, złożony z 30 osób, który wykonał utwor Heinego „Kłacz” oraz w zmniejszonym zespole 5 osób, fragment „Wesele” Wyspiańskiego. Z kolei zespół Gazowni Łódzkiej, złożony z 15 osób wykonał obra-

300-milionowe kredyty na likwidację skutków powodzi

Otwarte zostały kredyty w wysokości 300 milionów zł na likwidację skutków powodzi. Na sumę te złożony jest 190 mil. zł kredytu bankowego i 110 mil. zł skarbowego (dotacja).

Z powyższej kwoty postanowiono na tymczasie uruchomić 90 mil. zł kredytu bankowego na zakup materiałów siewnych oraz 100 mil. zł na odbudowę i zabezpieczenie wałów przeciwpowodziowych. Zakupione dzięki uruchomieniu kredytu materiały siewne wydane będą na skrypyt dłużnie w terminie do 30 listopada 1948 r. przy oprocentowaniu 10 proc. za cały okres.

4.175.923 zł na rzecz powodzian złożyli czytelnicy „Głosu Ludu”

Ofiary czytelników „Głosu Ludu” na rzecz powodzian sięgają sumy — 4.175.923 zł.

Na komisji skarbowo-budżetowej

Dyskusja nad preliminarzem budżetowym

Min. Sprawiedliwości i Min. Bezpieczeństwa Publicznego

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Skarbowo-Budżetowej poseł tow. Dąbek referował budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przechodząc do szczegółowego omówienia budżetu sprawozdawca stwierdził, że najważniejszą działalność wyznaczył Departament Ustawodawczy, obejmujący trzy zasadnicze działy: ustawodawstwo bieżące, działalność opiniotwórczą i kodyfikację.

Przed Departamentem Ustawodawczym stało niezwykle trudne zadanie przeprowadzenia unifikacji prawa, obowiązującego w Polsce — zakończone 15.XII.1946 r. W okresie tym ogłoszono 25 dekretołów o charakterze unifikacyjnym. Obejmują one łącznie 1.592 artykuły, które zastąpiły około 6.300 przepisów dzielnicowych i 275 najproźniejszych ustaw dodatkowych, pochodzących niejednokrotnie jeszcze z XVIII w.

Stan organizacji sądownictwa na dzień 31 marca 1947 r. przedstawiał się jak następuje: czynne były: Najwyższy Trybunał Narodowy, Sąd Najwyższy, Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, 9 Sądów Apelacyjnych, 58 Sądów Okręgowych, 5 Sądów Ubezpieczeń Społecznych, 128 Sądów Grodzkich i 13 Sądów Pracy.

Najważniejszą pozycję dochodową stanowią należności sądowe (562,5 mil.).

pozycja ta winna ulec zwiększeniu z uwagi na podwyższenie stawek opłat w postępowaniu karnym i cywilnym.

Suma wydatków osobowych budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości wynosi 58,3 proc. budżetu. Stan plac nie odbiega od innych działów służby państwowej.

Reasumując swoje wywody sprawozdawca zgłasza następujące wnioski: podwyższyć dochody z tytułu należności sądowych o 7 milionów; podwyższyć wydatki na kodyfikację prawa cywilnego, karnego, morskiego o 1 milion zł; podwyższyć wydatki na szkolenie pracowników o 3 miliony zł; podwyższyć wydatki na prace Głównej Komisji Badania Zbrodni Narodnieckich o 1 milion zł. W planie inwestycyjnym podwyższyć kwotę na budowę sądów grodzkich przy ul. Leszno o 7,5 miliony zł.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos poseł Nadobnik (PSL), zgłaszając uwagi za dokonania unifikacji prawa.

Poseł Jodłowski (SD) wyraził również uznanie dla Min. Sprawiedliwości przede wszystkim za wykonaną pracę nad unifikacją prawa.

Poseł Dzendziel (SL) dołącza się również do głosów, wyrażających uznanie Ministerstwu za pracę nad unifikacją prawa, po czym zgłasza szereg pytań w sprawie prac, dotyczących aktów nadania tytułu własności chłopskiej na Ziemiach Odzyskanych, w pra-

wie popularyzacji prawa na terenie wsi i inne.

Poseł Chelchowski (PPR) poruszył sprawę wpisów hipotecznych na Ziemiach Odzyskanych.

Poseł Drobner (PPS) zgłosił wniosek w sprawie przejęcia przez sądownictwo powszechne całosci sądownictwa cywilnego, po czym min. sprawiedliwości Świątkowski udzielił odpowiedzi na sprawy poruszone w dyskusji.

Sprawa przejęcia przez sądownictwo powszechne całosci wymiaru sprawiedliwości jest w tej chwili przedmiotem rozmów między Ministerstwem Sprawiedliwości a innymi zainteresowanymi ministerstwami.

Niestosownie zainicjowane zostało przez posła Nadobnika szkolnictwo nadzwyczajne dla prokuratorów. Ta forma szkolenia nowych kadr jest oczywiście formą wyjątkową i przejściową do czasu, gdy wydziały prawne uniwersyteów będą już wypuszczać odpowiednią liczbę prawników.

Jesli chodzi o poruszoną przez pos. Chelchowskiego sprawę wpisów hipotecznych na Ziemiach Odzyskanych, Minister wyjaśnił, że sprawa ta w porównaniu z właściwymi resortami zaliczania będzie w możliwie jak najkrótszym czasie.

Na zakończenie zabrał głos referent budżetu w Ministerstwie Sprawiedliwości, poseł Dąbek Skrzytkowski, on stanowisko posła Nadobnika, jako demagogiczne i nieuzasadnione. Zdaniem referenta poseł Nadobnik, wypowiedziąc się m. in. negatywnie o Komisjach Specjal-

nych i Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniczej, ujawnił swój stosunek antydemokratyczny i antyludowy.

Po przerwie poseł Guzik (SD) złożył sprawozdanie z części 8 preliminarza budżetowego — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego.

BUDŻET MINISTERSTWA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Troska o utrzymanie bezpieczeństwa i spokoju publicznego — rozpoczął referent — zapewnienie ładu i porządku w okresie powojennym, po sześciu latach systematycznego demoralizowania szerokiego mas społeczeństwa, w trudnym okresie odbudowy gospodarczej kraju musi wysunąć na jedno z czołowych zagadnień państwowych.

Doświadczenia ubiegłych lat, a zwłaszcza ostatniego roku, wykazały, że na poziom bezpieczeństwa i spokoju publicznego wpływ ma nie tylko powszechne obniżenie poczucia moralności, ale także i świadoma działalność obcych i wrogich nam ośrodków dywersji, które organizują nie tylko akcje szpiegowskie ale i zwykłą działalność bandycką.

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że sytuacja na tym odcinku naszego życia społecznego ulega szybkiej i zdecydowanej poprawie. Jest to wynikiem zarówno stabilizacji naszego życia gospodarczego i politycznego, ustawicznego podnoszenia się moralnego poziomu szeregiem warsz społeczeństwa, jak i udo skonalenia pracy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Cały ciężar wykonania amnestii i tzw. ujawniania się spoczywa na organach Ministerstwa Bezpieczeństwa, a jest to tylko fragment szerokiej akcji zmierzającej do całkowitej normalizacji naszego życia powojennego na jednym z najtrudniejszych odcinków.

Budżet Min. Bezpieczeństwa Publicznego — stwierdził referent — musi być też dostosowany do tych trudnych i ważnych zadań. Preliminarz zamyka się po stronie dochodów sumą zł 56.035.000, a po stronie wydatków 17.010.000.000 złotych.

Etaty Min. Bezpieczeństwa Publicznego ogólnie zmniejszone zostały o 15 proc. w porównaniu z r. ubiegłym. Maksymalne uproszczenia wynoszą w Centrali w Wojewódzkich Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego i w Milicji Obywatelskiej 9.600 zł.

Sprawozdawca stawia wniosek o przyjęcie preliminarza budżetowego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z uwzględnieniem dezideratu, zmierzającego do urealnienia preliminarzowej sumy na pomieszczenia, bowiem suma preliminarzowa, w tym paragrafie nie może pokryć wydatków na skutek zbyt niskich cen różnych artykułów. Sumę tę należy podwyższyć o 150 milionów zł.

Obchód 1 Maja zakazany w Grecji

przez faszystowski rząd Tsaldarisa

General Markos demaskuje intrygi monarchistów

MOSKWA, 26.4. (PAP). — Agencja TASS donosi z Tirany, że korespondent dziennika „Basileini” przeprowadził wywiad z dowódcą greckiej armii wyzwolenczej, generałem Markosem.

Głównym celem powstania jest rozwiązanie wszystkich zagadnień Grecji bez interwencji zagranicznej — oświadczył gen. Markos. Zdaniem jego, ostatnie zajęcia na granicy albańskiej zostały spowodowane przez faszystów greckich, będących w ścisłym kontakcie z wywiadem brytyjskim, w celu zdyskredytowania republiki albańskiej.

Komentując rozważania przez pewne odcinki prasy oszczerstwa, iż powstańcy otrzymują pomoc od północnych sąsiadów Grecji, gen. Markos powiedział: „Gdyby Jugosławia, Bułgaria i Albania pomagały nam i dostarczały sprzęt wojenny — nie byłoby rzędu monarchistyczno-faszystowskiego w Atenach.

O postanowieniu komisji śledczej ONZ zobaczenia się z mną, dowiedziałem się z prasy i przez radio, nie zostałem natomiast powiadomiony o miejscu spotkania. Grecka prasa faszystowska z premedytacją rozsiewała pogłoski, iż spotkałem się z przedstawicielami komisji Rady Bezpieczeństwa na terytorium Jugosławii czy Albanii, aby przekonać opinię publiczną, że główna kwatery powstańców greckich znajduje się poza granicami państwa.

Mogę jednak zapewnić — zakończył gen. Markos swoje oświadczenie — że miasteczko, w którym mieści się główna kwatery powstańcza, położone jest o wiele bliżej Aten, niż granicy z Jugosławia, Bułgarią lub Albanii.

LONDYN, 26.4. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż 12 wyższych oficerów greckich, należących do organizacji ELAS, którzy zostali deportowani na wyspę Naxos, uciekło stamtąd przed 2 tygodniami. Oficerowie ci zostali zatrzymani na przedmieściach Aten przez żandarmerie grecką, w chwili, kiedy zamierzali udać się do Tessalii w celu przetrzeźnienia się do powstańców.

LONDYN, 26.4. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, że policja

„Dzień Lasu” w Warszawie

Uroczysta akademie w „Romie”

„Dzień Lasu” pod protektorem Marszałka Sejmu, Wł. Kowalskiego, preza Rady Ministrów, J. Cyrankiewicza i Marsz. Polski, M. Zymierskiego, odbył się w Warszawie pod znakiem uroczystej akademii w „Romie”.

W udekorowanej barwami państwowymi i zielenia sali zajęli m. in. miejsc: Marszałek Sejmu, Wł. Kowalski, wicepremier A. Korczyński, min. leśnictwa tow. Tkaczow oraz prezes Związku Santopomocy Chłopskiej, ob. Janusz.

Pięcioletni plan rozwoju gospodarczego

podstawą gospodarczej i politycznej niezależności Jugosławii

Przemówienie marszałka Tito na Zgromadzeniu Narodowym

BELGRAD, 26.4. (PAP). Dnia 26 bm. rozpoczęła się trzecia sesja jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego. Galerie szczerze wypełniła publiczność a w loży dyplomatycznej zasiadli ambasadorowie i posłowie państw obcych.

Projekt planu 5-letniego zreferował w imieniu Komitetów Planowania i Finansów obu izb posłowie Bilowicz i Blagojewicz.

Jako pierwszy mowa wysąpił premier Jugosławii, marszałek Tito. Owiadczył on, że projekt planu na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo trudny do realizacji. Sceptycznie jednak do projektu odnieść się mogą tylko ci, którzy patrzą nań z punktu widzenia starych norm i nie wierzą, w obrzynie siły twórcze narodu.

Uprzemysłowienie i elektryfikacja kraju są konieczne, ponieważ inaczej nie można będzie przewyciężyć zniszczeń wojennych i wyprowadzić kraju ze stanu nędzy i zacołania, w który wtrącił go rząd przedwojenny.

Plan 5-letni przyniesie wielkie korzyści rzemieślnikom i wzmocni ich produkcję. Fałszywe jest przekonanie, że rzemiosło jest niepotrzebne i niekorzystne. Przeciwnie, trzeba mu pomagać i włączyć w ramy planu.

Dla chłopów plan oznacza przejście

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W MSZ Minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski, przyjął w dniu 26 bm. ambasadora ZSRR w Warszawie, p. Wiktora Z. Lebediewa.

Minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski, przyjął w dniu 26 bm. chargé d'affaires Egiptu w Warszawie, p. Hassan Magzar.

Prezes Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, hr. Folke Bernadotte, który przybył wczoraj do Polski, złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Zygmuntowi Modzelewskiemu.

Ogłoszenie ustawy o provizorium budżetowym

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw ustawy o provizorium budżetowym na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1947 r.

Odwołanie Seniorów

Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenie Konwentu Seniorów, które miało odbyć się w poniedziałek, dnia 28 kwietnia br. — zostało odwołane.

Posiedzenie komisji sejmowych

- Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenia sejmowych komisji odbędą się w salach Domu Poselskiego według następującego planu: W poniedziałek, dnia 28 kwietnia 1947 roku: 1) Komisja Komunikacyjna o godz. 10. 2) Komisja Odbudowy o godz. 10. 3) Komisja Oświatowa o godz. 9. 4) Komisja Skarbowo - Budżetowa o godz. 12. We wtorek, dnia 29 kwietnia 1947 r.: 1) Komisja Planu Gospodarczego o godz. 10. 2) Komisja Propagandowa o godz. 11. 3) Komisja Przemysłowa o godz. 11. 4) Komisja Rolna o godz. 10. 5) Komisja Skarbowo - Budżetowa o godz. 16. We srode, dnia 30 kwietnia 1947 r.: Komisja Skarbowo - Budżetowa o godz. 9. W piątek, dnia 2 maja 1947 r.: Komisja Skarbowo - Budżetowa o godz. 12.

Pogrzeb konsula RP w Nowym Jorku

NOWY JORK, 26.4. (PAP). — Dnia 25 kwietnia odbył się w Nowym Jorku pogrzeb zmarłego w dniu 22 bm. konsula generalnego R. P. dra Eugeniusza Rozwadowskiego, w którym wzięli udział: ambasador R. P. w Stanach Zjednoczonych — Józef Winiewicz, wszyscy konsulowie polscy w USA, przedstawiciele władz amerykańskich oraz zagranicznych placówek dyplomatycznych. Obecni byli również delegaci szeregu instytucji polskich w Stanach Zjednoczonych oraz Polonii Amerykańskiej.

Transporty repatriantów przybywają do kraju

Dnia 26 bm. przybył do Dziezic transport repatriantów ze strefy amerykańskiej z Koburga. Przybyło 277 osób. Tegoz dnia przybył transport z Gross Willach, liczący 340 osób. Dnia 24 bm. opuścili Francję 8 pociągów, wiozących 593 robotników - reemigrantów z Saint - Quentin. Przyjazd ich do Legionicy spodziewany jest na dzień 28 kwietnia br.

Odpowiedź ministra Modzelewskiego

na pismo premiera indyjskiego rządu tymczasowego

Minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski, skierował dnia 24 kwietnia na ręce premiera tymczasowego rządu i ministra spraw zagranicznych Indii — M. Jawaharlal Nehru pismo następującej treści: „Z wielkim zadowoleniem przyjąłem do wiadomości pismo Waszej Ekscelencji z dnia 10 listego 1947 r., w którym Jego Ekscelencja był łaskaw wyrazić swe podziękowanie delegacji polskiej na Generalne Zgromadzenie ONZ za stanowisko zajęte przez nią w sprawie traktowania Hindusów w Afryce Północnej. Pragnę zapewnić Jego Ekscelencje, że sprawa wolności i poszanowania praw ludzkich jest nam bardzo bliska i w rzeczywistości nigdy nie była obca demokracji polskiej, która od wieków wypisywała na swych sztandarach hasło: „Za naszą i waszą wolność”.

„Z prawdziwą radością stwierdzam, że postawa delegacji polskiej w tej sprawie przyczyniła się do zbliżenia pomiędzy narodem indyjskim a polskimi oraz do wzmocnienia więzi przyjaźni łączących oba narody. Cieszą się również, że fakt ten przyczynił się do wzrostu prestiżu ONZ w oczach wszystkich na rodów milujących pokój na całym świecie”.

Wodzian 5.830 zł, członkowie Kola PPR przy Narodowym Banku Polskim, Warszawa, ul. Fredry 8. Pracownicy Dyrekcji Państw. Monopoli Zapakowanego dodatkowo 1.700 zł. Poddzielnica Główna PPR Wola — 230 zł. Lokalizator domu przy ul. Młynarskiej 23 — 200 zł.

Na rodziny po poległych demokratkach zamiast kwiatów w dniu imieniny selekcjonerzy KW PPR, składają pracownicy Komitetu Warszawskiego Wydz. Org. — 2.115 zł.

Na tropach UPA 3)

Specjalny korespondent „Głosu Ludu”
pisze z Rzeszowskiego

NOCNY MARSZ

Jestem na terenie działania naszej bohaterkiej 8 dywizji piechoty. Dowódcą dywizji, pułkownik B., daje mi wszystkie możliwości pracy. Oficerowie i dowódcy pułków przebiegają się w uprzejmości. Są to żołnierze, którzy wprost z frontu przeszli na te zleżące niespodziewaną śmiercią tereny i walczą bez wytchnienia już dwa lata... Znają tu każdy las, każdą ścieżkę w lesie, każdą wioskę, miasteczko, osadę.

PRZEZ SPALONE WSIE

Dostaję mundur polowy, broń wziętą ze sobą. Panienka przywozi nam ostatnią stację kolejową. Dalej pójdziemy piechotą.

Jadąc połączonymi pancernym, co chwila widzę spalone wsie — dzieło wojny, a jeszcze częściej band. Co kilka kilometrów kilanty wagonów, żebra wygięte mostów, odlamany beton, pogięte fantastycznie wleگی szyn.

Wszystko to mówi o długiej i zaciętej walce, jaką prowadzi nasze wojsko, szczerpła jego ilość, z łolniami, uzbrojonymi doskonale i wyćwiczonymi przez niemieckich sztabowców żołniami.

Na ostatniej stacji spotkanie ze znajomym z Krakowa. Jest tu zaawidowca, tej przez ludzi i Boga zapomnianej stacji, na której urzęduje i mieszka z żoną, synem i córką — miejscową nauczycielką. To swojego rodzaju bohaterstwo — praca nauczycielska na tych Dzikich Polach nacjonalistycznej nienawiści.

Szklanka herbaty, bo nie ma czasu, ciepłe słowa pożegnania — i o zmroku rozpoczynamy nasz marsz do wyznaczonego celu, który zna tylko dowódcą wyprawy por. Pięta i szef jego sztabu, por. Dziuba.

W MARSZU

Góry są szaro-fioletowe, niebo przechodzi w ciemny granat. Słabo błyszczy pierwsze, nie ma gwiazdy. Idziemy jakimś czas szosą. Pierwszy postój w pobliskiej wsi nie daje rezultatu. Schodzimy z szosy w góry, idziemy ścieżkami z przewodnikami.

Chodzi o zasłabnięcie przeciwnika.

Dowódcą nie odstępuję mnie i szepem wyjaśnia: bandy ostatnio nie przyjmują walki z wojskiem. Można je tylko otoczyć. Oddziały poszły z różnych miejsc. Nad ranem obcymy cel wyprawy. Idziemy gęsto. Gwiazdy są już gęste i jasne, ale księżyc wędzideł dopiero o 3 rano. Postępujemy w odległej pięciu kroków jeden za drugim, gdyż o marszu ubezpieczonym w nocy nie ma co mówić na tych wertepach. Nie wolno rozmawiać. Nie wolno palić. Dopóki nie osiągnie się szczytu góry, którym pójdziemy dalej, niebezpieczeństwo zasadzki jest nieustanne.

NIE SŁYSZELI, NIE WIEDZIELI

R. K. M. idą na czele i w środku. Wąż kompanii rozciągnął się na

kilometr. Broń nie szczerka, kroków nie slychac na wilgotnej trawie, idziemy w całkowitej ciszy.

Po dwóch godzinach marszu jesteśmy u stóp wzgórza, które musimy sforsować. Mała osada, zaledwie parę chat. Żołnierze wchodzi do jednej, żeby zasięgnąć języka. Band nie ma, nigdy nie było, nigdy takich nie widzieli. Będzie się powtarzać przez cały dzień. Uzyskanie jakichkolwiek informacji bez pomocy naszych wywiadowców i długiego badania jest w ogóle niemożliwe.

Ten krótki, przymusowy postój, przed wysiłkiem wchodzenia na strome wzgórze, posiadające ponad 500 m wysokości przerywa nagły strzał o jakie pół kilometra od nas. Jest tam piąta kompania. Czekamy z zapartym tchem dalszych, sądząc, że za chwilę zacznie się bitwa. Cisza. Porucznik, wściekły! — Co za oferta strzelisz? Sprawdzić!

Okazuje się, że jednemu z żołnierzy wypaliła broń w zdenerwowaniu „sama”. Przykry incydent. Czekamy jeszcze chwilę. Dookoła w dali noceją bliżej rzadkie światełka odległych chat. Po lewej stronie mamy „Ropiankę”, której motory pracują, a hale świecą.

ca. Zaczynamy wchodzenie na górę.

NA SZCZYCIE

Jesteśmy na szczycie. Moje serce osłabione w powstaniu warszawskim i w pracy ponad siły — zawodzi. Nie zawodzi zato silne ramię porucznika dowódcy.

— Za kilka dni będzie pan chodził jak ta lala. Bez zaprawy to tak zawsze — pociesza mnie.

Ja tymczasem wściekam się na siebie i zazdroszczę tym chłopcom, którzy obciążeni prowiantem na siedem dni, bronią i amunicją, pną się ku górze. R. K. M-isci dźwięczą ponadto swój r. k. m. — czyli 17 kilo! Bagatela!

— Niech pan głęboko oddycha — podseptuje mi radę porucznik Pięta, świetny oficer i nieustraszony żołnierz.

Oddycham więc jak najgłębiej i serce, które łomotało się jak szalone, uspakaja się powoli.

Idziemy teraz grzbietem górskim. Jest lekko i dobrze. Co pół godziny 2 minuty odpoczynku i dalej, dalej, aż do celu, którym jest wieś S.

Porucznik Pięta pokazuje mi jakieś wzgórze o kilometr od nas.

— Tam dwa miesiące temu nakłnęła się na nas słońca. Otworzy

li wściekły ogień. To ich zwyczaj. Piorą przez pół godziny ze wszystkiego co mają, a mają dużo i w dobrym gatunku. Trzeba wtedy leżeć, aż wyczerpią amunicję.

— A potem?

— A potem my uderzamy na nich, ale oni się tymczasem, jeśli nie są otoczeni, rozpraszają. I tak dookoła Wojtek.

— A nie odpowiadacie ogniem?

— Odpowiadamy, ale w nocy niewiele im możemy zrobić, zwłaszcza, kiedy zasłania ich grzbiet górski. Czasami pomagają nam samoloty. Ale to wtedy, kiedy ich otoczyły i trzeba wskazywać cel.

Jeszcze dwie godziny marszu, niezapomnianego marszu nocnego, z naszymi chłopcami. Wschodził głupekowaty i wcale niepotrzebny nam półksiężyc. Godzina 4 rano. Nie czuję nog, ale idę. Na szczęście pada rozkaz: stać! Kładziemy się na zboczu góry. Pod nami w dole, wieś, którą otoczyły nasze oddziały. O świcie wejdzimy tam ze wszystkich stron od razu. Książę świeci jak idiota. Skowronki śpiewają, ranek jest chłodny, palić nie wolno. Jest zimno i paruje z nas pol. Juliusz Wirski.

Niemieckie aktywa w Austrii

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

Moskwa, w kwietniu.

Konferencja moskiewska, która uzgodniła większą część traktatu z Austrią, nie osiągnęła porozumienia w kilku sprawach. Obok zagadnienia Karyntii Słowenkiej i reparacji dla Jugosławii, pozostała niezgodnością i przekazana specjalnej komisji, sprawa aktywów niemieckich w Austrii.

Cóż się kryje za tą sprawą, w której milno kilkutygodniowej dyskusji, nie osługuje porozumienia w Moskwie?

Po pierwszej wojnie światowej Austria była domeną kapitału zagranicznego. Kontrola nad rozwojem gospodarczym kraju została skupiona w rękach kilku grup monopolistycznych, związanych z bankami zagranicznymi, przede wszystkim ze zjednoczeniami angielskimi i amerykańskimi.

Korporacje te dają również i dzisiaj do opanowania kluczowych pozycji gospodarki austriackiej i właśnie interesy tych grup monopolistycznych zacięły wyraźnie na dyskusji nad traktatem z Austrią na konferencji moskiewskiej. Szczególnie wyraźnie wyszło to na jaw podczas dyskusji nad artykułami projektu traktatu dotyczącymi aktywów niemieckich w Austrii. W tej sprawie uchwała o reparacjach niemieckich, przyjętych w Jaltie i Poczdamie.

Jak wiadomo, na konferencji poczdamskiej uzgodniono, że z Austrii nie będzie się ścigać reparacji. Ale konferencja poczdamska uchwaliła równocześnie, że w poczet reparacji niemieckich wejdą aktywa niemieckie zagranicą. Do aktywów niemieckich należą wszystkie kapitały państwa i firm niemieckich, zainwestowane w rozmaitych krajach w przedsiębiorstwach, oraz wkłady niemieckie w bankach zagranicznych.

Na mocy uchwał poczdamskich Stany Zjednoczone i Wielka Brytania przejęły

wielomiliardowe aktywa niemieckie w Ameryce, w Szwajcarii, w Szwecji, w Portugalii, itd. Związek Radziecki zrzekł się udziału w tych aktywach. Natomiast uzyskał on prawo do aktywów niemieckich w Austrii.

Liczne kapitały niemieckie były zainwestowane w szeregu wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych w Austrii. Po Anshlusie konkretny niemiecki przywódcy sobie dodatkowo szereg przedsiębiorstw austriackich, oraz przedsiębiorstw innych państw na terytorium Austrii.

Związek Radziecki stoi na stanowisku, że zakłady te powinny być zwrócone właścicielom, do których należały przed Anshlussem. Natomiast uważa, że przedsiębiorstwa zbudowane w Austrii przez kapitał niemiecki po Anshlusie, te które stały się częścią potencjału przemysłu wojennego Niemiec, powinny być zaliczone do aktywów niemieckich i potraktowane jako przedmiot reparacji. Do aktywów niemieckich należą również poszczególne przedsiębiorstwa w Austrii, będące własnością firm niemieckich jeszcze przed Anshlussem.

Mocarstwa anglosaskie, wbrew jasnym uchwałom poczdamskim w tej sprawie, sprzeciwiają się przekazaniu tych aktywów Związkowi Radzieckiemu na tej rzekomo podstawie, że podważa to podstawy gospodarki austriackiej. Jest to tylko obłudny wybieg. W istocie rzeczy bowiem mocarstwa anglosaskie nie dba ja bynajmniej o interesy gospodarki austriackiej. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że te same mocarstwa domagają się aby Austria pokryła straty poniesione przez firmy i obywateli Narodów Zjednoczonych w okresie okupacji Austrii przez Niemcy. Zadania te są tak wielkie, że realizacja ich podważałaby same podstawy gospodarki austriackiej. Zadania te są w istocie rzeczy zamaskowana forma ścigania reparacji z Austrii, które było wyraźnie odrzucone przez Poczdam.

W czym interesie prowadzi się tę dwulicową grę? W interesie tych magnatów kapitału międzynarodowego, którzy po pierwszej wojnie światowej udzielił Austrii kredytów pod zastaw jej majątku państwowego, własności komunalnej itd. Charakterystyczne, że jednym z pretendentów do kompensaty jest międzynarodowy bankier Rotszyld, który był jednym z sprawców przekształcenia Austrii przedanshluszowej w kolonię kapitału anglosaskiego.

Gra ta ma na celu przywrócenie kontroli kapitału międzynarodowego nad finansami i życiem gospodarczym Austrii.

Należy zaznaczyć, że polityka mocarstw anglosaskich w Austrii jest analogiczna do ich polityki w zachodnich strefach Niemiec, gdzie kapitał anglosaski dąży do opanowania kluczowych pozycji i do zapewnienia sobie dominacji nad gospodarką niemiecką. Szereg angielskich i amerykańskich koncernów już dziś kontroluje wiele zakładów przemysłu węglowego, hutniczego, chemicznego, samochodowego oraz innych gałęzi przemysłu niemieckiego. Szereg tych przedsiębiorstw pracuje dla rynku amerykańskiego czy angielskiego pod osłoną „zjednoczenia gospodarczego” obu stref, oraz pod pretekstem rozwijania eksportu niemieckiego dla opłacenia importu.

Obór mocarstw anglosaskich w sprawie aktywów niemieckich w Austrii jest nacechowany tą samą dwulicowością co stanowisko tych mocarstw w sprawie reparacji z produkcji bieżącej w Niemczech. W istocie rzeczy bowiem

w strefach zachodnich Niemiec praktykowane jest ściąganie reparacji z bieżącej produkcji dla Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Anglosaskie towarzystwa pragną więc po prostu monopolizować dla siebie wszystkie źródła reparacji niemieckich. Celu tego nie można jednak osiągnąć w ramach przyjętych przez mocarstwa sojuszników uchwał. Tym tłumaczy się fakt, że pod naciskiem wielkiego kapitału delegacje USA i Wielkiej Brytanii dążą do rewizji tych uchwał.

Wielki kapitał anglosaski uczynił sobie powolne narzędzie z rądz austriackiego, który wykazuje wielką gorliwość, gdy idzie o zaspokojenie żądań zagranicznych kół wielkokapitałowych, na tomiast czyni przedmiotem dyskusji to, co jest całkowicie nieistotne a mianowicie sprawę Związku Radzieckiego do aktywów niemieckich w Austrii.

W tej sytuacji stanowisko rządu radzieckiego ma znaczenie zasadnicze. Mienie niemieckie w Austrii, które ma być jednym z źródeł reparacji na rzecz ZSRR stanowi nieznaczny ułamek aktywów niemieckich, które w ten czy w inny sposób przeszły już w ręce kapitału USA i Wielkiej Brytanii.

Broniąc swych praw do aktywów niemieckich w Austrii, Związek Radziecki broni w istocie rzeczy zasad Poczdamu, które stanowią podstawę bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

K. BIERNACKI

„Helgoland — wyspa święta”

Dziwna zabawa

w angielskiej strefie okupacyjnej

MOSKWA, 26.4 (Obsl. wł.). Omawiając działalność hitlerowców w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec, „Prawda” zamieszcza artykuł Zasławskiego, pod tytułem „Co komu dolega”, w którym pisze:

„W Hamburgu pojawiły się plakaty, opatrzone znakiem złamanej krzyża, który jak wiadomo, posłużył za wór dla faszystowskiej swastyki. Plakaty, które były odpowiedzią faszystowskiego podziemia za zniszczenie fortyfikacji na Helgolandzie, głosiły, że „wyspa Helgoland jest ziemią świętą. Miejsce się w baczności — złamanie krzyż czuwa nad wszystkim”.

Policja aresztowała kilku ludzi, nie przykładając zresztą wielkiego znaczenia do plakatów, które, jak oświadczone oficjalnie, były „wymysłem ludzi niezdrowych na umyśle”.

Widac z tego, jak świętnie wykształcona jest policja angielska w medycynie. Wiedza tu o wiele przewyższa jej czujność polityczną.

Uwaga, kolporterzy partijn „Głosu Ludu”

W dniu 1 Maja kolporterzy z Kół PPR winni się zgłosić o godz. 6 rano po odbiór gazet na Dzielnicach, 851

PORTRETY DOSTOJNIKÓW PAŃSTWA

BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

JÓZEFA CYRANKIEWICZA
PREZESA RADY MINISTRÓW R. P.

MICHAŁA ŻYMERSKIEGO
MARSZAŁKA POLSKI

WŁADYSŁAWA GOMUŁKI-WIESŁAWA
WICEPREMIERA R. P. i MINISTRA ZIEM ODZYSKANYCH

Wykonane techniką rotograwiurówą na papierze bezdrzewnym

Format 50 x 68

w cenie zł 80 za egzemplarz

Do nabycia we wszystkich księgarniach

NAKLADEM SPÓLDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK”

Antonio Gramsci

W dziesiątą rocznicę śmierci

Przed dziesięciu laty, dnia 27 kwietnia 1937 roku, zmarł w faszystowskim więzieniu — po 10 latach pobytu w nim — założyciel włoskiej partii komunistycznej — Antonio Gramsci.

Określany jako najwybitniejszy Włoch obecnego stulecia, był on zarazem pierwszym prawdziwym marksistą włoskim, był pierwszym, który zrozumiał rolę historyczną proletariatu w społeczeństwie włoskim, był wreszcie pierwszym, który skierował proletariatu w stronę drogi jedności z masami chłopskimi i pociążył szerokie masy ludowe o ich decydującą rolę w rozwiązywaniu wszelkich problemów narodowych.

Antonio Gramsci bardzo młodo przystąpił do ruchu robotniczego. Jako bojowy aktywista partii socjalistycznej, był Gramsci jednym z przywódców wielkich kampanii ludowych w czasie pierwszej wojny światowej. Po wojnie zaś stał się on duszą strajków i pamiętnych walk we Włoszech w obronie praw robotników.

W tym czasie tworzy się partia komunistyczna, wokół Antonio Gramsci Palmiro Togliatti, Luigi Longo i Umberto Terracini. „Stoimy — pisał Gramsci w roku 1920 — albo przed zdobyciem władzy politycznej przez proletariatu, albo też przed straszliwą reakcją ze strony klas posiadających. Nie cofną się one przed żadnym gwałtem, byle tylko zmusić proletariatu przemysłowy i rolny do niewolniczej pracy”. Proletariat włoski, oderwany od wielkich mas chłopskich i od drobniomieszczaństwa, rozbiły na liczne organizacje polityczne, nie zdołał oprzeć się faszystom. Po krwawej walce, która kosztowała życie tysięcy bojowników o demokrację, bandy faszystowskie zapanowały

w całym kraju. Komuniści, tropieni i prześladowani przez polską władzę, przeszli do działalności nielegalnej, do trudnej i ciężkiej walki podziemnej.

Tysiące komunistów wtrącono do więzień. Również Antonio Gramsci, pomimo nietykalskości posejskiej, uwięziony w r. 1926 i w dwa lata później skazany na 20 lat więzienia.

Na rozprawie sądowej Gramsci wyznał: „Nadejście dzień, kiedy wyszedł doprawdy Włochy do wolności, a wtedy my — komuniści — mieliśmy na siebie zadanie ocalenia tego kraju”.

Sprawdziły się przewidywania Gramsci. Rządy faszystowskie Włochy w przepaść. Robotnicy pod przewodnictwem Gramsci i Togliattiego podjęli walkę w latach 1942 — 1943 wielką, która była sygnałem upadku dyktanda faszystowskiej. Komuniści byli w Komitecie Wyzwolenia Narodowego, który aż do końca wojny jednoczył wszelkich patriotów włoskich w walce o wolność.

Nauka i ofiara Gramsci nie żyją na marne. Partia komunistyczna, dziś największą partią włoską i decydującą siłą w kraju, a dwa miliony bojowników nadają nowe oblicze jej republice.

Z miast i wsi

TRUDNO SIĘ ROZSTAC Z RESZTKAMI

„ŚWIETNEJ PRZESŁOŚCI”
Żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza aresztowali w Szklarskiej Porębie i w sąsiednim mieście, Kurta Heinricha, którego kufurze w czasie rewizji znaleziono ss-owska czapka, odznaki i inne rzeczy. Prócz tego znaleziono fotografację, której widnieje sylwetka ze zwoju mi 8 ludzi, pod nią zaś rozeszmany dowolony z życia Heinrich w mundurze ss-owca, Heinrich jednakże posiada tylko przesłonię, ale i teraz nie posiada, nawet, jak mu się zdawało, przysięgę. W kufurze znaleziono również broń, matyca i granaty. Jak się okazało, po każdym pogrzebie na cmentarzu przybywał nie jeden grób, lecz kilka w grobach tych Heinrich, członek Włochu, przechowywał broń.

W WALCE ZE SPEKULACJĄ

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Poznaniu odbyła się konferencja poświęcona sprawie walki z spekulacją. Konferencja doszła do wniosku, że poważną bronią w tej walce jest zamknięcie spółdzielni na terenie każdego zakładu pracy.

BEZPIECZNIEJ SPRZEDAWAĆ POŁĘDWICE

W Olsztynie na polecenie Komitetu Specjalnej został aresztowany przez L. Nikodymiak, który sprzedał zł. wraz z mieszkaniami za 80 tys. zł.

DLACZEGO PŁONA LAS?

W Olsztynie odbyła się konferencja poświęcona sprawie ochrony przed pożarami, które powstają na skutek bezplanowego wypalania zalesionych łąk.

PRODUKCJA MIERZONA W KILOMETRACH

Państwowa Bielnia Lnu w Wąbrzynie przebrała miesięcznie 3.400.000 nici co wynosi 40 tys. kg.

DLA TAKICH NIE MA LITOSCI

W Białej Krakowskiej skazany na karę śmierci w trybie dorocznym ro. Drzeźka, który ma na sumieniu 150 napaść rabunkowych i 4 morderstwa. W marcu Drzeźka ujawnił się, czym dokonał jeszcze dwóch napaści.

Pod Protektorem Honorowym CZŁONKÓW RADY PAŃSTWA

Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego
Wicemarszałka Sejmu Romana Zambrowskiego
Wicemarszałka Sejmu Stanisława Szwalbego

CZŁONKÓW RZĄDU:

Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza
Wicepremiera Władysława Gomułki
Wicepremiera Antoniego Korzyckiego
Ministra Kultury i Sztuki Stefana Dybowskiego
Ministra Oświaty Stanisława Skrzyszewskiego
Ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca
Ministra Pracy i Opieki Społecznej Kazimierza Rusinka
Wicemin. Obrony Narodowej gen. dyw. Mariana Spychalskiego
Prez. Prezydenta miasta Warszawy Stanisława Tolwińskiego

odbędzie się dnia 2-go Maja 1947 r.
w TEATRZE POLSKIM

FESTIWAL

ZESPOŁÓW A I YS YCZNYCH ŚWIETLIC ZW. ZAWODOWYCH

Wstęp za zaproszeniami.

S35

Komisja Rehabilitacyjno - Kwalifikacyjna dla b. funkcjonariuszów Policji Państwowej

podaje do wiadomości, że

- ob. Jankowski Piotr, b. st. posterunkowy, ur. 1.1.1904 w Brześciu w Bugiem, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do VI.1944 r. w XIII Komisariacie P. P. w Warszawie;
 - ob. Kaźmierski Stanisław, b. sierżant, ur. 30.X.1907 r. w paw. Plockim, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.VIII.1944 r. w Dyr. Pol. Krym. VI. Kom. w Warszawie;
 - ob. Kowalewski Jerzy, b. kandydat, ur. 29.III.1920 r. w Łodzi, pełnił służbę w czasie okupacji od 15.I.1944 do 10.VII.1944 r. w Dyrekcji Policji Kryminalnej w Warszawie;
 - ob. Peta Stanisław, b. sierżant, ur. 1891 r. w Poznaniu, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.VIII.1944 r. w Komendzie P.P. Warszawa, od X.1944 r. do I.1945 r. w VI Komisariacie P.P. w Krakowie;
 - ob. Zawistowski Edmund, b. st. przodownik, ur. 4.VII.1895 r. w New-Yorku, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.VIII.1944 r. w Dyrekcji Policji Kryminalnej, Warszawa;
 - ob. Laniewski Ignacy, b. st. posterunkowy, ur. 12.XII.1892 r. pełnił służbę w czasie okupacji od X.1939 do I.VIII.1944 r. w V Komisariacie P.P. Krym. Sam. w Warszawie;
 - ob. mgr Ditz Karol, b. kapitan służby śledczej, ur. 9.XI.1902 r. w Lwowie, pełnił służbę w czasie okupacji od XII.1939 r. do 20.III.1942 r. w Adiutanczynie Obwodu Północ i Południe i Adjut. Komendy P.P. m. st. Warszawy od 20.III.1942 r. do 31.VII.1942 r. Szkoła Policji Polskiej Gen. Gubern. w Nowym Saczu;
 - ob. Fabisz Roman, b. plutonowy, ur. 20.VII.1912 r. w Poznaniu, pełnił służbę w czasie okupacji od grudnia 1939 r. do 1942 r. w Komisariacie Rzecznym P.P. w Warszawie od 1942 r. do 20.VII.1944 r. w Komendzie P.P. Warszawa;
 - ob. Frackiewicz Józef, b. plutonowy, ur. 23.I.1907 r. w Trzeszczanach, pow. Hrubieszów, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do VII.1942 r. w IV Kom. P.P. Dyr. Pol. Krym. Warszawa;
 - ob. Górka Stanisław, b. sierżant służby śledczej, ur. 29.XII.1905 r. we wsi Ciepiewo, pow. Maków, pełnił służbę w czasie okupacji od września 1939 r. do 1 sierpnia 1944 r. w Urzędzie Śledczym P.P. Ref. dochodzeń kradzieżowych w Warszawie;
 - ob. Kiliński Stanisław Leonard, b. plutonowy służby śledczej, ur. 6.XI.1901 w Warszawie, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.IX.1944 r. w Dyrekcji Pol. Krym. w Warszawie;
 - ob. Kozera Teofil, b. plutonowy służby śledczej, ur. 21.XII.1901 r. pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do 1943 r. w Urzędzie Śledczym Warszawa od 1943 r. do 1944 r. w XXII Kom. P.P. Warszawa;
 - ob. Barkowski Stefan, b. st. posterunkowy służby śledczej, ur. 27.X.1895 r. w Warszawie, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do VI.1941 r. w Agenturze Śledczej XXIII Kom. P.P. Warszawa;
 - ob. Mikulicz Bronisław, b. major, ur. 9.VII.1891 r. pełnił służbę w czasie okupacji od 1940 r. do 16.II.1942 r. w Komendzie P.P. Warszawa;
 - ob. Michałska Irena, b. plutonowy służby śledczej ur. 10.VIII.1900 r. w Ruzprzy, pow. Piotrków, pełniła służbę w czasie okupacji od 1939 r. do VIII.1943 r. w Brygadzie Sanit. Obyczaj w Warszawie, oraz w XVI Kom. P.P. Warszawa.
 - ob. Podniewski Józef, b. aspirant służby śledczej, ur. 24.II.1897 r. w Warszawie, pełnił służbę w czasie okupacji od X.1939 r. do 29.VII.1944 r. w III Kom. Krym. Warszawa;
 - ob. Młynarczyk Roman, b. sierżant służby śledczej, ur. 18.X.1902 r. w Białymstoku, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.VIII.1944 r. w Pol. Krym., oraz w V Komisariacie Sanitarno-Obyczajowym w Warszawie;
 - ob. Piniński Władysław, b. kapitan służby śledczej ur. 6.II.1898 r. w Warszawie, pełnił służbę w czasie okupacji od XII.1939 r. do VIII.1944 r. w Komendzie P.P. Warszawa;
 - ob. Małczek Józef, b. podporucznik służby śledczej, ur. 12.I.1898 r. w Sosnowcu; pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do I.VIII.1944 r. w Urzędzie Śledczym P.P. w Warszawie;
 - ob. Rosiak Stefan, b. sierżant służby śledczej, ur. 2.VIII.1901 r. w Radomsku, pełnił służbę w czasie okupacji od 1940 r. do VI.1942 r. w Komisariacie Przemysłowo-Handl. w Warszawie, od XI.1942 r. do VII.1944 r. w VII Agenturze Kryminalnej w Warszawie;
 - ob. Włodarczyk Władysław, b. sierżant, ur. 25.X.1904 r. w Racławicach pow. Miechów, pełnił służbę w czasie okupacji od 1939 r. do 1944 r. w Urzędzie Śledczym, brygada fałszerstw i kradzieży w Warszawie.
- Wszystkie osoby, posiadające wiadomości o zachowaniu się i postępowaniu w w., proszone są o nadesłanie opinii do Komisji Rehabilitacyjno - Kwalifikacyjnej, Warszawa, Prezydium Rady Ministrów. 845

Akcja interwencyjna Spółdzielni Warszawskich na rynku włókienniczym

Warszawskie Spółdzielnie Dzielnicowe i ich Federacja, w porozumieniu z Centralą „SPOLEM” i Państwową Centralą tekstylną rozpoczęły sprzedaż artykułów włókienniczych po cenach ustalonych przez Przemysł Państwowy.

Towary sprzedawane są w następujących sklepach spółdzielczych:

ARSAWA — ŚRODMIEŚCIE	FRAGA — POŁUDNIE
Nowy Świat 2	Grochowska 224
Smolna 11	Plac Przymierza 5
Marszałkowska 32	Stanisławska 77
Marszałkowska 116	Grochowska 342
Hoża 35	
Hoża 61	
WARSAWA — POŁUDNIE	FRAGA — POŁNOC
Puławska 12	Wileńska 19
Puławska 67	Ząbkowska 38
Krakowska 62 (Okęcie)	Radzywińska 69
WARSAWA — ZACHOD	Strzelecka 26
Niemcewicz 9	Radzywińska 4
Wolska 66	
WARSAWA — POŁNOC	SPOŁDZIELNIA KOLEJARZY
Mickiewicza 27	Targowa 64
Cieszkowskiego 3	Siedzibna 11 (Bródno)
	Stołowa 5

FEDERACJA
Krakowskie Przedmieście 42 44
Al. Sikorskiego 7
Marszałkowska 114

Pierwszeństwo w zakupach mają członkowie Spółdzielni i Zw. Zawodowych.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej-Podl., zam. w Białej-Podl. na zasadzie art. 602 k.p.c. podaje do wiadomości, że dnia 12 maja 1947 roku o godz. 8 w maj. Roskosz, odbędzie się licytacja inwentarzy żywych — swni, krowy i koni, należących do Władysława Szmurło, oszacowanych na 233.000 zł.

Ruchomości oglądać można w czasie i miejscu wyznaczonym do licytacji.

Biała-Podlaska, dnia 21 kwietnia 1947 r.
866 Komornik (KOŚLACZ)

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w m. st. Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie: karoserii autobusowych na podwoziach samochodowych marek „GUY” i „G.M.C.” w ogólnej ilości 50 szt.

Oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Przetarg nieograniczony na wykonanie karoserii” należy składać w skrzynce dla ofert przetargowych (Sekretariat) do dnia 10 maja 1947 r. do godziny 9.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 9.30. Podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Zasobów M.Z.K. w godzinach urzędowania. 862

Ogłoszenie o przetargu Nr 10

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony:

- 1) na roboty remontowe bloków mieszkalnych Nr 2 i 5 na terenie Warsztatów Głównych w Pruszkowie. Roboty remontowe każdego z wymienionych bloków stanowią przedmiot osobnego przetargu.
- 2) na budowę stałych peronów niskich w części przyjazdowej tymczasowego dworca Warszawa — Główna.
- 3) na roboty wodociągowo-kanalizacyjne w budynku magazynu Ekspedycji towarowej na stacji Warszawa—Wschodnia.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godziny 12, dnia 8 maja 1947 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej Nr 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliźsze informacje, oraz podkłady do składania ofert. Do oferty należy dołączyć kwit kasy dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

OGŁOSZENIE

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w m. st. Warszawie zakupią: 2 liczydła do benzyny o przepływie powyżej 50 litr./min. z termostatem, licznikiem stałym i kasowanym. Termin składania ofert do dnia 1 maja 1947 r. w M.Z.K., ul. Młynarska 2, — Wydział Zasobów. 863

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w m. st. Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę: 6.000 kompletów wagi ka 20 ton kotw do kotwienia torów tramwajowych z żelaza handlowego, wykonanie wg rys. MZK.

Oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Przetarg na dostawę kotw do kotwienia torów tramwajowych” należy składać w Sekretariacie MZK w skrzynce dla ofert przetargowych do dnia 10 maja do godziny 10.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 10.30. Warunki przetargowe, podkłady i rysunki otrzymać można w Wydziale Zasobów MZK, ul. Młynarska 2, w godzinach urzędowania. 860

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na odlewy żeliwne: 12 ton klinów rozpozowych, żeliwnych do skrzyżowań torów tramwajowych, wyk. wg rys. MZK.

Warunki przetargowe, podkłady i rysunki otrzymać można w Wydziale Zasobów, ul. Młynarska 2 w godzinach urzędowania. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na kliny żeliwne” należy składać w Sekretariacie MZK w skrzynce dla ofert przetargowych do dnia 10 maja do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 10. 861

Międzynarodowe Targi Poznańskie

zajmują jedno z pierwszych miejsc w Europie

Naczelnym dyrektorem Międzynarodowych Targów Poznańskich, mgr. Józef Szlapeczyński udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat tegorocznych Targów.

Międzynarodowe Targi Poznańskie — mówi dyrektor Szlapeczyński — w obecnej swej strukturze powstały w 1920 roku i w ciągu kilku lat wysunęły się na jedno z pierwszych miejsc w Europie.

Zniszczone doszczętnie wskutek zawieruchy wojennej, zostały odbudowane w swojej obecnej postaci w rekordowym tempie. Zanim przystąpiono do samej odbudowy i w czasie jej trwania, wywieziono ogółem przeszło 8 tysięcy metrów sześć. gruzu.

Procentowy udział poszczególnych sektorów na Targach Poznańskich jest następujący: sektor państwowy zajmie 57 proc. ogólnej powierzchni wystawowej, sektor prywatny — 21 proc., sektor spółdzielczy — 5 proc. i państwa zagraniczne — 17 proc.

Jeżeli chodzi o liczbę wystawców, to

sektor prywatny ma ich 31 proc., a państwowy — 47 proc.

Rola Targów Poznańskich uwypukliła się niewątpliwie również na odcinku handlu zagranicznego.

Targi Poznańskie odegrały tu rolę ważnego czynnika, normalizującego polską wymianę towarową z zagranicą. Te gorące Targi posiadają ogromne znaczenie dzięki udziałowi całego niemal przemysłu państwowego. Sumienne przygotowanie stoisk, względnie osobnych pawilonów branżowych, pozwoli w całej pełni przedstawić nasze dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze po wojnie.

Specjalnie zostanie podkreślona rola i znaczenie produkcji Ziemi Odzyskanych.

Na zakończenie pragnę podkreślić — mówi dyrektor Szlapeczyński — pierwsze powojenne Międzynarodowe Targi Poznańskie, mimo nie odbudowania ich jeszcze w całości, będą dwukrotnie większe od sztokholmskich, chociaż Szwecja nie przechodziła kataklizmu wojennego.

8 tysięcy robotników na kierowniczych stanowiskach

Według danych Departamentu Kadr Min. Przemysłu i Handlu, do kwietnia 1947 roku — 7.824 robotników awansowało na stanowiska dyrektorskie, kierownicze i majsterskie.

W stosunku do stanu z grudnia ub. r., stanowi to wzrost o przeszło — 1.130 stanowisk. Obecnie w przemysłach kluczowych pracuje

— 259 dyrektorów i wicedyrektorów, 567 samodzielnych kierowników mniejszych zakładów przemysłowych, 1.769 kierowników oddziałów i wydziałów, 5.229 majstrów, referentów i innych. Najwięcej robotników awansowano w przemysłach: włókienniczym, węglowym, hutniczym, metalowym i chemicznym.

Ogłoszenie o przetargu

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego w Radomiu, ul. Słowackiego 1, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych w garbarni „Nowość” w Radomiu.

Bliźsze informacje otrzymać można w Zjednoczeniu Przem. Skórz. Okr. Kieleckiego w Radomiu, ul. Słowackiego 1 — Wydział Budowlany, gdzie również otrzymać można podkłady ofertowe (ślepe kosztorysy).

Oferty w zalakowanych, podwójnych kopertach bez znaku firmy z napisem: „Oferta na roboty budowlane w garbarni „Nowość” należy składać do dnia 7 maja 1947 r. do godziny 10 w Wydziale Budowlanym, Radom, ul. Słowackiego 1, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do kasy Z.P.S.O.K., Radom, ul. Słowackiego 1, a kwit załączyć do oferty.

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na sumę przetargu, jako nieważnięcia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowań, jak również prawo umniejszenia ilości wykonania robót. 856

OGŁOSZENIA DROBNE

MŁYŃSKIE kamienie, maszyny oraz wszelkie artykuły młynskie (gaza, siatka, pasy, gurdy itp.) poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Biuro Przemysłowe, ul. Słowackiego 1, tel. 888-87 Sprzedaż Pan. Kiewicza 4, sklep (przy Jerolimskich). 112

KOMENDA Główna Milicji Obywatelskiej poszukuje inżyniera budowlanego na samodzielne stanowisko etatowe i buchalterów rezydentów. Bliższych informacji udziela Biuro Przemysłowe Komendy Głównej M.O., ul. Karowa Nr 14—16. 859

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Józefa Starzyńskiego przeciwko Mariannie Starzyńskiej o rozwód, oraz że dla nieznaney z miejsca pobytu Marianny Starzyńskiej został wyznaczony kurator w osobie adwokata Ryszarda Rzewskiego, zam. w Warszawie przy ul. Targowej 59 na Pradze. 857

STEMPLE kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 394

BRYLANTY — złoto, srebro — zegarki. Kupno. — Sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 666

POTRZEBNY fachowiec inżynier lub technik z zakresu protektorowania oraz renowacji ogumienia samochodowego. Zgłoszenia: Państwowe Zakłady i Warsztaty Samochodowe, Chmielna 51/53, pokój 4. 849

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonuje „EL-CHA-FILM”, Jerolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 398

Wydawca:
Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej

Redaguje:
Komitet Redakcyjny

Godziny przyjęć:
Redaktor Naczelny od godz. 15—16
Sekretarz Redakcji „ 10—11

Telefony:
Redaktor Naczelny 86-645
Sekretarz Redakcji 88-228
Kier. działów 88-225

ADMINISTRACJA
czynna od godz.: 8—16
Telefony: 88-227

Konto P.K.O. w Warszawie i 1080
B.G.K. Oddz. Gł. w W-wie Nr 749
Bank Gosp. Spół. Oddz. Wojew.
w Warszawie Nr 101

PRENUMERATA
zł 60.— miesięcznie wraz z przesyłką pocztową

CENY OGŁOSZEŃ
1 mm x 1 szp. w tekście zł 80.—
1 mm x 1 szp. za tekstem 50.—
Nekrologi: do 50 mm 50.—
do 50 m do 100 mm 60.—
powyżej 100 mm 80.—
Ogłoszenia drobne za wyraz 20.—
Poszukiwanie rodzin i pracy za wyraz 5.—

minimum 10 słów,
maximum 40 słów.
Opisowe: 1 mm x 1 szp. 120.—

W numerach świątecznych i niedzielnych dopłata 25%

Adres Redakcji i Administracji
Warszawa, ul. Smolna 12

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego

poszukuje **Przedsiębiorstw prywatnych**, które by mogły przyjąć zamówienia na **wyrób igieł dziewiarskich**. Rodzaj igieł dowolny. Zaopatrzenie w surowiec zapewnione. Dogodne warunki finansowe. Oferty nadsyłać pod adresem: Naczelny Dyrektor Techniczny C.Z.P.WL., Łódź, Al. Kościuszki 4

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego, Gdańsk—Wrzeszcz, ul. Barlickiego 14, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę urządzenia do naporazania kłoców dla Fabryki Sklejek w Piszku, złożonego z filtru oczyszczającego, wykonanego wg rysunku P—27 i P—26 oraz urządzenia 10 komór, wykonanego wg rysunku P—40.

Rysunki są do wglądu w biurze Zjednoczenia, Wrzeszcz, ul. Barlickiego 14. Termin składania ofert do dnia 10 maja 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja o godz. 10. Zastrzega się o wybor oferenta bez względu na wysokość ceny lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakiegokolwiek odszkodowań. 843

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego ogłasza przetarg nieograniczony na remont maszyn w Fabryce Sklejek, Oklein i Płyt w Piszku (woj. Olsztyńskie).

Dane techniczne są do odebrania w biurze Zjednoczenia we Wrzeszczu, ul. Barlickiego 14. Oferty należy składać w biurze Zjednoczenia do godziny 12, dnia 10 maja 1947 r.

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość ceny, zmniejszenia obiektu przetargowego, podziału robót między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakiegokolwiek odszkodowań. 842

GŁOS WYBRZEŻA

M/S „Sobieski” wyrusza w świat Polskie stocznie realizują plan

W dniu 25 kwietnia br. odbyła się w stoczni nr 3 uroczystość przekazania wyremontowanego statku M/S „SOBIESKI” Towarzystwu Okrętowemu GAL. Na uroczystości obecni byli

przedstawiciele władz partii politycznych, Związków Zawodowych, licznie zaproszeni goście i robotnicy stoczni. Wszyscy goście korzystając z uprzejmości inżyniera Czar-

nieckiego, inż. Hadriana, ob. ob. Piskozuba i Hegenbartha, zwrócił się do nich. Po zwiedzeniu statku nastąpiło oficjalne przekazanie go przez kierownictwo stoczni Towarzystwu Żegludowemu GAL. Jako jeden z pierwszych przemawiał wojewoda gdański tow. inż. Zralek, który po scharakteryzowaniu usług, jakie oddał M/S „Sobieski”, zaznaczył, że wyrusza on na dalekie morza, by głosić sławę polskiej marynarki.

Dyr. Zjednoczenia Stoczni Polskich — inż. Rakowski odczytał nazwiska pracowników, oznaczonych za pracę przy M/S „Sobieski”. Są to: ze stoczni nr 3 ob. ob. Piskozub Zbigniew — kierownik działu, Gaziński Julian, Iczkowski Władysław i Walter Jan — przewodniczący, oraz Macierzyński Alfons i Przybyłowski Jan — pracownicy warsztatu. Poza tym ze stoczni nr 1 został odznaczony ob. Kilanowski Jan — mistrz dokowy. Dyr. Towarzystwa GAL — ob. Plinius, przejmując statek do eksploatacji podziękował robotnikom stoczni za ich wielki wysiłek i terminowe wykonanie zamówionej pracy.

W dalszym ciągu przemówień przewodniczący Rady Zakładowej Stoczni nr 3 złożył w imieniu robotników zapewnienie, że do-

kożą oni wszelkich starań, aby wzmocnić pracę stoczni polskich, po czym odczytał telegram do Prezydenta Rzeczypospolitej ob. Bolesława Bieruta, w którym między innymi powiedziane jest:

„Meldując o zakończeniu przebudowy „Sobieskiego” przyrzekamy zespolić wszystkie siły przy budowie potęgi morskiej Polski Demokratycznej. Nasza praca na odcinku przemysłu okrętowego, a w szczególności przy realizacji trzyletniego planu inwestycyjnego, zmierzająca do gospodarczego ugruntowania wielkopomyślnych reform społecznych, dokonanych pod przewodnictwem ob. Prezydenta, a które zapewniamy powszechną pomyślność Ojczyzny i całego społeczeństwa”.

Na zakończenie części oficjalnej przemówił jeszcze kapitan „Sobieskiego”.

Przekazanie M/S „Sobieski” do eksploatacji ma wielkie znaczenie dla życia gospodarczego Polski. Jest to jeden z największych naszych transatlantyków. Będzie on kursował na linii żegludowej, łączącej Europę z Ameryką. (MS)

Kronika Wybrzeża

ROBUDOWA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO WYBRZEŻA

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego Okręgu Gdańskiego i Mazurskiego dokonało w ostatnim czasie szeregu prac nad renowacją i odbudową zakładów przemysłu skórzanego na terenie Wybrzeża, na Warmii i Mazurach.

Dotychczas odbudowano garbarnię w Biłogrodzie, w Braniewie oraz fabrykę skórzaną w Rumii - Zagórze pod Gdynią. Fabryka w Rumii - Zagórze zaspakajając będzie potrzeby portów i stoczni polskich. Fabryka w Braniewie nastawiona jest na przerobkę skór surowych z całego rolniczego okręgu mazurskiego. Remont budynku fabrycznego został już wykonany. Będzie się tu produkować skóry twarde. Oczyszczono i przygotowano do pracy 120 delow garbarskich.

OBOWIĄZKI NA KARTKI

Wydział Aproprowiacji i Handlu przy Zarządzie Miejskim w Gdańsku zawiadamia, że na terenie miasta Gdańska wydatki na obowiązkowe wkłonięte punkty rozdzielcze na czwartym kwartale 1946 roku (listopad, grudzień) w terminie do 10.5.1947 roku.

KET. THALEN OPUSZCZA POLSKĘ. W najbliższych dniach opuści nasz kraj kpt. Thalen z małżonką. Oboje zasłużyli sobie na największą wdzięczność za zorganizowanie pomocy szwedzkiej w Polsce. Przed rokiem kpt. Thalen przybył, jako kierownik kolumny transportowej, która dowoziła do Polski lekarstwa i urządzenia szpitalne. Dzięki dośkonalej organizacji, transport odbywał się nadzwyczaj sprawnie. Pomoc ta polegała przede wszystkim na zakładaniu szpitali, domów dziecka, rozdawaniu odzieży i posiłków dla najbardziej potrzebujących. Kpt. Thalen był duszą tej pomocy i w Gdyni, gdzie znajdowała się centrala organizacji „Europahjälpen”, był lubianą i popularną osobistością. Społeczeństwo Gdyni i Gdańska z żalem żegna państwa Thalen, życząc im szczęśliwego powrotu do ojczyzny.

się nadzwyczaj sprawnie. Pomoc ta polegała przede wszystkim na zakładaniu szpitali, domów dziecka, rozdawaniu odzieży i posiłków dla najbardziej potrzebujących. Kpt. Thalen był duszą tej pomocy i w Gdyni, gdzie znajdowała się centrala organizacji „Europahjälpen”, był lubianą i popularną osobistością. Społeczeństwo Gdyni i Gdańska z żalem żegna państwa Thalen, życząc im szczęśliwego powrotu do ojczyzny.

NOWE ELEKTROWNIE NA WARMII. W Licbarku warmińskim uruchomiono elektrownię wodną na rzce Lynie. Odbudowana siłownia składa się z dwóch oddzielnych turbozespołów o sile 500 i 200 koni mechanicznych oraz dwóch oddzielnych hal maszynowych. Wkrótce rozpoczną się prace nad uruchomieniem elektrowni cieplnej w Karwicach. Piecie elektrowni opalane będą torfem, którego pokłady na Warmii i Mazurach są bardzo wielkie. Produkcja energii tej elektrowni siłowni obliczona jest na 6 milionów kWh rocznie.

ŚLUGUSI OKUPANTA. Sąd Okręgowy w Giżycku na Mazurach rozpatrywał sprawę niejakiego Kana, oskarżonego o należenie w latach 1939/45 do NSDAP i działanie na szkodę ludności polskiej. Kanert skazany został na 5 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 10 lat, oraz konfiskatę mienia.

Sprawa niejakiego Bikulicza, oskarżonego o należenie w czasie okupacji na Wileńszczyźnie do litewskiej nacjonalistycznej organizacji „szaulisów” zakończyła się skazaniem go na 3 lata więzienia, oraz utratę praw na 5 lat.

Program uroczystości 1-szo Majowych

Akademie i zabawy ludowe w Gdyni

Główne uroczystości 1-Majowe w Gdyni odbędą się na Placu Granwałdskim. Ogólna zbiórka uczestników — o godz. 10. Zgromadzenie uroczyste nastąpi o godz. 10.30. Przemówienie będzie miały innymi m. in. Żegluga, Rapaszi. O godz. 12 nastąpi wyjazd pochodów, a jego rozpoczęcie około godz. 2. W tym czasie popołudniowych na Sławkę Kościuszki odbędzie się zabawa ludowa. Kina i teatry dadzą bezpłatne seanse.

W poszczególnych dzielnicach miasta odbędą się 1-Majowe akademie. W dniu 30 kwietnia akademie odbędą się w dzielnicach portowej, w Orłowie, na Grabówku i w kinie „Fala” w Chylonii, w lokalu PPS i na Obłuzi w Domu Wędzarni lub w „Carissime”. Na Witominie odbędą się akademie w dniu 1 Maja w lokalu straży pożarnej. W dniu 1 Maja odbędą się również akademie w dzielnicach śródmieścia. Kolejarze urządzają akademie w dniu 30 kwietnia w Domu Kierownika. Program akademii opracowywany jest przez obie partie robotnicze, gdyż będą to akademie wspólne.

Na czas uroczystości na Placu Granwałdskim ustalony został następujący plan rozmieszczenia uczestników. Po lewej stronie, od morza ustawiają się organizacje młodzieżowe, dzielnicowa portowa Grabówek, organizacje zmilitaryzowane, następnie różne organizacje społeczne, cechy i grupy regionalne.

Po prawej stronie ustawia się delegacje stronnictw politycznych, dzielnicowa śródmieścia uczestnicy z Orłowa oraz grupy PPR, PPS.

Czy rozwiązanie kwestii dorsza?

Próby produkcji klipfiszca

W związku z wielką ilością dorsza i trudnościami jego zbytu Morskie Laboratorium Rybackie w Gdyni obok dotychczasowych badań nad soleniem dorsza podjęło próby produkcji tzw. klipfiszca, tj. dorsza suszonego po wysoleniu.

Ryby po obciążeniu głow, usunięciu wnętrzności, rozplataniu i dokładnym wymyśnięciu soli się w beczkach lub zbiornikach, a po wysoleniu, trwającym 2 do 3 tygodni, atasy się w zamrażalnikach. Doświadczenia, wykonane w laboratorium, przy zastosowaniu jednego z dyfuzorów, jako suszarni, w wyniku ostrożnym, daly produkt, zarówno pod względem wyglądu zewnętrznego, jak i właściwości, zadawających zbilansowany do produkowanego w krajach skandynawskich. W chwili obecnej prowadzone są badania jego trwałości.

Produkcja klipfiszca w Polsce może być łatwiejsza zbytu dorsza, który z powodu braku urządzeń chłodziwczych i opakowań zarówno błyszczących, jak drewnianych, napotyka na duże trudności. Klipfisz jest bowiem artykułem, który daje się przechować tylko w normalnych warunkach temperatury i nie wymaga specjalnych opakowań. Jest on zarazem artykułem masowo

eksportowanym przez kraje skandynawskie — Islandię, Wielką Brytanię, a nawet Stany Zjednoczone do Włoch, Ameryki Południowej, zwłaszcza do Argentyny, Brazylii, Chile, Kuby, Północno Zachodniej Afryki i innych.

W okresie małego zbytu dorsza na rynku krajowym, produkcja klipfiszca ma wszelkie możliwości eksportu.

Budujemy autostradę Gdańsk - Gdynia

Intensywne prace na odcinku Wrzeszcza

Odcinek ulicy Granwałdskiej, od Barlickiego do Łędziona, będzie poszerzony i oddany do użytku jeszcze w tym roku — tak informuje nas kierownik robót, inż. Giedroyc.

Na odcinku naprzeciwko ulicy Słowackiego trasa jest wyjątkowo wąska i kręta. Miejsce na przejazd pojazdów mechanicznych wynosi zaledwie 11 stóp, a ruch wzmagą się z każdym dniem. Prace nad rozbiórką domów i oczyszczeniem terenu pod przyszłą autostradę prowadzone są tu bardzo intensywnie. „Smiertelny” zakręt we Wrzeszczu, który niejednokrotnie był przyczyną ka-

testrofu samochodowych, w tym roku zniknie.

Kiedy zwiedzamy poszczególne odcinki budowy przyszłej autostrady we Wrzeszczu, dochodzimy do wniosku, że zamierzono tu ogromną pracę. Usunąć bowiem te tysiące metrów kubicznych cegieł, tysiące ton żelaza, znielewać i uporzędkować teren i wreszcie z rumowisk i gruzów zbudować wspaniałą autostradę z kwiatnymi kłombami pośrodku, to plan śmiały. Jego wykonanie będzie najlepiej świadczyć o zdolnościach organizacyjnych naszego inżyniera i technika. (T)

Z TEATROWIEN

TEATRY

AKTORÓW — Gdynia. Skwer Kościuszki 12, godz. 19.30 — komedia Sardou „Madame Sans Gêne”.

AKTORÓW — Sopot. Rokossowskie go 41, godz. 19.30 — premiera komedii Maillin „Medor” w reżyserii W. Jarzewskiej.

MIEJSKI — Wrzeszcz, ul. Granwałdzka 16 — godz. 19.30 „Ludzie są ludźmi” w reżyserii I. Galla.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — Jaśnie pan szofer. „Atlantyk” — Siedmiu śmiałych. „Dom Marynarki Wojennej” — Znachor.

GRABÓWEK — „Fala” — Zaklęta narzeczona.

CHYLONIA — „Promień” — Kłatka słowicza.

SOPOT — „Bałtyk” — Pontcarral. „Polonia” — Ostatnia szansa.

OLIWA — „Polonia” — Kłatka słowicza.

WRZESZCZ — „Kapitol” — Rywal jego Królewskiej Mości.

WRZESZCZ — „Bajka” — Zakazane piosenki.

GDĄSK — „Światowid” — Dzieci kapitana Granta.

ŚLĄPSK — „Polonia” — Roman. piosenka.

TCZEW — „Wisła” — Piętnastoletni kapitan.

LEBORK — „Fregata” — Twardzi ludzie.

PUCK — „Mewa” — Nieuchwytny Smith.

WEJHEROWO — „Świt” — Wielki przełom.

WYSTAWY

Wystawa Starych Sztuch w Gdańsku, Oddział Gdańskiego ZPAP. otwarta codziennie w Salonie Upowszechnienia Sztuki, Wrzeszcz, Al. Rokossowskiego 15.

Wystawa reprodukcji malarstwa francuskiego XIX i XX w. otwarta jest codziennie od 10-14 w salonie Upowszechnienia Sztuki, Wrzeszcz, ul. Rokossowskiego 54.

Spółdzielczość Wybrzeża przed poważnym zadaniem

Aparat handlowy miast portowych wymaga rozbudowy

Wzrastająca stale na Wybrzeżu ilość mieszkańców, która przekroczyła ostatnio liczbę 200 tysięcy, stawia przed aparatem handlowym, tak hurtownym jak detalicznym, bardzo poważny problem do rozwiązania. Jest to problem zaopatrzenia.

Ogólnie Gdańsk, Gdynia i Sopot dysponowały w ubiegłym okresie około 2800 placówkami handlowymi. Spółdzielczość stanowiła tu poważny odsetek. Istniejące dotychczas placówki spółdzielcze zdążyły naogół egzamin, pozwalając uniknąć kosztownego pośrednictwa. Jednakże aparat spółdzielczy jest jeszcze w stosunku do potrzeb Wybrzeża zbyt słabo rozbudowany.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w okresie przedwojennym na 400 tys. mieszkańców tych miast istniało około 7500 placówek handlowych, aparat dziś ist-

niejący jest już niewystarczający. Niedostatek ten uwypukla się jeszcze bardziej w dziedzinie handlu hurtowego. Na 880 istniejących przed wojną hurtowni, mamy ich obecnie zaledwie 75, z czego państwowych i spółdzielczych bardzo niewiele. Stwierdzić jednakże należy, że hurtownie państwowe i spółdzielcze wpływają na nasz rynek dodatnio, odgrywając rolę poważnego hamulca cen.

Braki aparatu handlowego wywołują poważną trudność w należyłym rozprawieniu towaru wśród konsumentów. Z jednej strony detalista nie zawsze dociera do dzielnic, potrzebujących zaopatrzenia, z drugiej — hurtownie nie mogą podjąć obowiązków należytego zaopatrzenia sklepów detalicznych. Stąd wytworzyła się chorobliwy stan poszukiwania sprzedawców, co w rezultacie, woliuje zanik jakiegokolwiek konkurencji, która mogła by również działać jako hamulec cen.

Niedostateczny aparat handlowy ulegnie najprawdopodobniej zwiększeniu w ramach Trzydziennego Planu Gospodarczego, przy czym szczególnie baczną uwagę zwrócić się na rozbudowę spółdzielczości. Biorąc za podstawę 95 ton przeciętnego rozdziału towarów, przypadających na jedną hurtownię w przekroju rocznym, ocenianych wedle stosunków, panujących przed wojną na Wybrzeżu, zachodzi potrzeba osiągnięcia w trzecim okresie planu, to jest w roku 1949, 9 tyś. pięćset placówek handlowych.

Wyłania się również problem należyte go zaopatrzenia hurtowni, co bez wątpienia musi być uwzględnione w ramach planu ze szczególnym naciskiem na spółdzielczość, która powinna zająć poważne miejsce w dziedzinie naszego życia gospodarczego.

Związek Radziecki, Szwecja i Czechosłowacja biorą udział w Międzynarodowych Targach Gdańskich

Wśród pawilonów państw zagranicznych, które staną na Międzynarodowych Targach Gdańskich, wymienia się państwa: Związek Radziecki, Szwecja i Czechosłowacja. Część eksponatów radzieckich, znajdujących się na Targach Poznańskich, zostanie przewieziona na Międzynarodowe Targi Gdańskie, z tym, że Związek Radziecki uzupełni je jeszcze eksponatami, dotyczącymi żegluzi i wykwirowania statków oraz urządzeń, maszynami portowymi itd.

W Sopocie przewidywana jest reprezentacja sztuki ludowej i przemysłu artystycznego 16 Republik Radzieckich.

Z wystawców szwedzkich na Targach Międzynarodowych w Gdańsku zoboczymy poważne firmy szwedzkie, wystawiające elektryczne turbiny, lokomotywy elektryczne, telefony, sygnalizację kolejową, łożyska kulkowe, wszelkiego rodzaju stale szlachetne, kwaso - odporne urządzenia fabryk chemicznych itp.

Po zawarciu traktatu handlowego pomiędzy Polską a Szwecją, spodziewany jest import szwedzkich maszyn i narzędzi potrzebnych do produkcji polskiej. W związku z umową handlową Polski z Czechosłowacją, przewidywany jest na Międzynarodowych Targach Gdańskich również bardzo duży udział firm czechosłowackich. Szczególnie silnie reprezentowane będzie nutnictwo czeskie, przemysł metalowy, samochodowy, maszyny precyzyjne oraz sztuki ludowej.

Z naszych portów

OŻYWIENY RUCH W PORTACH

Port gdański wykazuje niezwykły ruch statków. Obecnie znajduje się w porcie 40. Ostatnio zawinął statek brytyjski „Baltania” z drobnicą w ilości 571 ton w postaci lekarstw, instrumentów medycznych, samochodów, elektrod, materiału izolacyjnego, koców oraz żywności, jak: suszone jarzyny, biszkopty.

Do portu gdańskiego wszedł również statek duński „Jolanta” z ładunkiem 400 ton margaryny dla Polski. Równocześnie wielkie ożywienie wykazuje port w Gdańsku, gdzie w chwili obecnej znajduje się 17 statków, między innymi norweski „Gudrid”, który przywiózł partię sieni solo nych w ilości 1.824 ton, zaś polski statek „Wisła” — 1975 ton nawozów sztucznych. Codziennie z Gdańska wychodzi po kilka statków z węglem.

PRZEJĘCIE STATKU S/S „KOLNO”

W porcie gdańskim odbyła się skromna uroczystość przejęcia od władz radzieckich dawnego polskiego statku S/S „Kolno”. Przejęcia statku dokonał komandor Garnuszewski — nacelnik wydziału żegludowego Głównego Urzędu Morskiego i szef misji morskiej Żegluzi Wielkiej Kubin oraz przedstawiciele Linii Gdynia - Ameryka. Statek został przekazany w bardzo dobrym stanie. Jest to pierwszy polski węglorodowiec.

Statek „Kolno” zagarnięty został przez Niemców i pływał jako „Nordlicht”, następnie przeszedł w ręce marynarki radzieckiej i pełnił służbę pod nazwą „Armawir”. S/S „Kolno” wybudowany został w roku 1938 i posiada pojemność 2.491 BRT.

GŁOS WYBRZEŻA

Adres Redakcji
GDANSK, ul. Jana z Kolna 7
Tel. 42-472
GDYNIA, ul. Świętojańska 3
Tel. 22-465

Dziś zrealizował przedwojenne marzenia

U wynalazcy pług motorowego

Nie łatwo dostać się do Szklanej Góry. Komunikacja na Żulawach szwankuje dość poważnie.

Samochód brnie przez zaniedbane, rzadko uczeszczone drogi, przy których rozsiadły się rosochate wierzby. Ludzie szukają się już do wiosennych siewów. Po wielkich zniszczeniach wojennych na Żulawach budzi się życie. Osadnik polski żył się już z tą ziemią i poznał jej potrzeby.

W godzinach porannych nad Żulawami rozciągają się ciężkie mgły. Z trudem widać cokolwiek na parę kroków przed nami. Jedynie pianie kogutów i poszczekanie jakiegoś „Kruczka” czy „Burka”, świadczą o budzącym się życiu dnia codziennego.

Ob. Białowskiego, głosiącego już na Wybrzeżu wynalazcę ulepszonego pług, znajdujemy w domu. Zdażył już przeprowadzić poranne porządki.

— Na śniadanie już zarobłem — mówi nam, uśmiechając się pocziwie. — U nas żyje się inaczej, niż w mieście.

Trzeba wstać o świcie, inwentarz nie czeka, a i pole też dopomina się obróbkę.

Mimo nawalu pracy, znajduje skrzętny ten gospodarz czas na ulepszenie metod pracy na roli.

Już przed wojną dokonał ob. Białowski sensacyjnego wynalazku. Był nim pług obrotowy, wprowadzający poważne ulepszenie w pracy na ciężkich gruntach. Pług ten, jako dużo lżejszy, wymaga mniej niż dawny surowca, pracując zaś dwukrotnie, zaoszczędza wiele pracy i wysiłku.

Zasadniczo, na pierwszy rzut oka, pług ten niewiele się różni od zwykłego dwukibowego, stosowanego u nas dotychczas powszechnie. Dzięki jednak ruchomości górnej części pług, która jest oparciem dla rąk, można zorać nawet najmniejsze skrawki ziemi, nie stosując tak zwanych zagonów poprzecznych.

Szczególnie pożądane są te ułatwienia na ziemiach „szwedzkiej”, która należy do rzędu gleb ciężkich i wymagających dużej ilości siły pociągowej. Ulepszenia ob.

Białowskiego pozwolą uprawiać tę glebę przy zastosowaniu mniejszej siły pociągowej.

Ob. Białowski jest dumny, że wynalazek jego przyczyni się do potania pługów, z radością opowiada nam, że narazie wynalazek jego doczekał się patentowania i uznania u władz, które przyznały mu tak bardzo pożądaną działającą premie.

Nareszcie sprawa mojego wynalazku znajduje się na dobrej drodze. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego przeprowadziła z moim pługiem doświadczenia, które wypadły pomyślnie. Polecono już fabryce maszyn rolniczych w Grudziądzu wyprodukowanie pierwszej setki pługów obrotowych dla celów na razie jeszcze doświadczenia.

Ob. Białowski jest typowym przykładem repatrianta, który osiedlił się na Ziemiach Odzyskanych i pokochał je. Cały swój wysiłek koncentruje on na tym, ażeby ułatwić osadnikom pracę na Żulawach. Tak widać wysiłki jego nie idą na marne. (sm.)